

# ZAKOPANE

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZAKOPANEGO

Redaguje *Komitet.*

Za redakcję odpowiedzialny:  
*Dr. J. Żychoń.*

Prenumeracja roczna **6 kor.**, półroczna **3 kor.**, kwartalna **1:50 kor.** Zagranicą **4 kor.** półrocznie. — Numer pojedynczy **30 hal.**  
W miesiącach Lipcu i Sierpniu prenumerata miesięczna **90 hal.**

Wychodzi 2 razy w miesiącu przez cały rok,  
w czasie od 1 lipca do 1 września 4 razy  
w miesiącu.

Redakcja: Willa „Szarotka”  
Administracja:  
Kantor wymiany A. Modlińskiego i Sp.  
ul. Krupówki 42.  
Wydawca: F. Gruźewski.

Zakopane leży na północno-zachodnim stoku Tatr, na przestrzeni 40 km<sup>2</sup>, w dolinie, zasłoniętej od północy rozległym wzgórzem Gubałówką, od wschodu mniejszymi wzgórzami otoczonej, na wysokości z górą 900 m. n. p. m. (najniższe punkta 837 m., najwyższe 1002 m.).

To położenie powoduje, że Zakopane posiada klimat górski, a zatem zmniejszone ciśnienie atmosferyczne i szybsze parowanie, niską średnią ciepłotę, zwiększone natężenie promieni słonecznych, obfitsze opady, małą względną wilgotność, czyli większą suchość powietrza i bardzo mało wiatrów.

Czynniki te hartują organizm i podniecają przemianę materii, gdyż pod ich wpływem oddech staje się szybszym, łaknienie się wzmacnia, ciepłota ciała zwykle się obniża, zimno znosi się dobrze, a czynność serca staje się szybszą.

Przedewszystkiem zatem wskazanym jest pobyt w Zakopanem w chorobach płucnych; w skłonności do gruźlicy, w jej początkach i dalszych stadyach tej choroby przy przebiegu przewlekłym; w nieżytach nosa, gardła, krtani, tchawicy i oskrzeli, dla ozdowieńców po zapaleniu płuc, opłucnej, po operacjach gruźliczych ognisk kostnych i gruczołów chłonnych, i po przebyciu wszelkich chorób ostrych; pozatem nadają się do leczenia w Zakopanem wszelkie nerwice, niedomogi nerwowe, czyli neurastenie, choroba Basedowa, choroby narządu trawienia, w szczególności ze zбочeniami czynnościowymi, zimnica, choroby krwi, jak bezkrwistość i blednica, choroby przemiany materii, jak otyłość i t. p.

Źle znoszą klimat Zakopanego chorzy z ostrym przebiegiem gruźlicy, lub ze zmianami gruźliczemi rozległymi, z powikłaniami gruźliczemi, bardzo wrażliwi, ludzie z wadami serca, ze znacznymi zmianami w układzie naczyniowym i znaczną rozedmą płuc.

Pozatem jest Zakopane idealnem miejscem wypoczynku dla zmęczonych pracą, jedynym punktem zbornym dla turystów, doskonałą miejscowością dla pobytu dzieci słabo rozwiniętych.

Wszyscy ci znajdują w Zakopanem, czego szukają, nawzajem sobie nie przeszkadzając i nie szkodząc, bo już oddawna uznana jest rzeczą, że najbezpieczniej i najłatwiej uniknąć choroby w tem miejscu, gdzie się ją opanowuje.

Uprasza się PP. Lekarzy o umieszczenie czasopisma w poczekalni.

## LEON GRABOWSKI W KRAKOWIE

MAGAZYN

**Konfekcyi i Nowości Damskiej**

PLAC MARYACKI 9

(róg Rynku głównego).

TELEF. 990.

**WŁASNA PRACOWNIA.**

MAGAZYN

**SUKIEN MĘSKICH**

nagrodzony złotymi medalami w Paryżu i w Londynie

UL. SZPITALNA L. 36

(vis a vis Teatru miejskiego).

TELEF. 561.

WYKOŃCZENIE ARTYSTYCZNE.

Dr. K. OSTASZEWSKI - BARAŃSKI.

## Przyczynki do dziejów r. 1846.

NA PODHALU.

(Ciąg dalszy).

Gdyśmy przybyli do Suchejhory, udałem się z dwoma naszymi góralami do wójta, oświadczyłem mu, że w imieniu nowego rządu mamy zabrać galicyjskie pieniądze, z pozostawieniem kwoty przeznaczonej dla Węgrów. Upewniony, że się mu nic nie stanie, odział się i poszedł z nami do kasy cłowej, gdzie był Andrusikiewicz z resztą. Pieniądze były już oddliczone, a ja i Andrusikiewicz podpisaliśmy kwit<sup>1)</sup>. Uczyniłem to zobowiązany poleceniem rządu nowego, którego niewypełnienie groziło mi śmiercią<sup>2)</sup>.

\* \* \*

O godzinie 10 wieczór, w uwzględnieniu złego stanu zdrowia ks. Kmiotowicza, (który w spotkaniu został zraniony, a następnie przez straż finansową srodze pobity) przerwano przesłuchanie. Następne przesłuchanie, w obecności wymienionych osób, odbyło się nazajutrz, 26 lutego o godzinie 9 rano. Ks. Kmiotowicz zeznał w dalszym ciągu, jak następuje:

„Skoro pieniądze urzędu cłowego w Suchejhorze zostały rozliczone i odebrane, chciano, bym je zabrał. Gdy się wzbraniałem uczynić to, włożono worek z pieniędzmi do moich sanek. Kto to uczynił, nie wiem. Zarówno ja, jak i Andrusikiewicz pieniądze te uważaliśmy za własność nowego rządu. Gdy następnie przybyłem do domu, wyjął z sani worek z pieniędzmi, ja zaś zamknąłem go do skrzyni dla ubezpieczenia. Przy pieniądzach postawiono straż, a ja, spowodowany natarczywym żądaniem górali, udałem się do Witowa celem rozbrojenia strażników skarbowych i nadleśnego Sochora. W Witowie przyłączyło się do nas kilkunastu górali, których nazwisk nie znam, zaczęto następnie przeszukiwać domy, czy się strażnicy w którym nie ukryli. Gdy w pobliżu jednego domostwa powstał krzyk, udałem się tam, ażeby nie dopuścić do jakiego gwałtu. Znalaziono tam ukrytego strażnika: nie uczyniono mu nic złego, a broni nie wzięto, gdyż jej nie miał.

„Następnie udaliśmy się do koszar straży, dokąd Andrusikiewicz z Lebiockim nas wyprzedzili. Lebiocki zapukał do drzwi i zameldował, że przynosi polecenie urzędowe; otwarto mu drzwi, poczem i my weszliśmy, a chłopci wnet opanowali broń. Powiedziałem strażnikom, w jakim celu przyszliśmy i wezwałem, by się łączyli z nami, nie zmuszając ich do tego.

<sup>1)</sup> Dr. St. Eliaz Radzikowski: Powstanie Chochołowskie 1846. Lwów 1904, podaje według zapisków Andrusikiewicza, że wzięto i pokwitowano 600 fl. jako cło galicyjskie, a 150 fl. opłaty węgierskiej pozostawiono w kasie.

„Po zabraniu broni pozostawiono strażników w koszarach. Stąd udaliśmy się do nadleśniczego Sochora; ponieważ i ja i Andrusikiewicz znaliśmy go osobiście, postanowiliśmy wejść obaj i w uprzejmy sposób poprosić go o oddanie broni. Sochor spał, na pukanie Andrusikiewicza obudził się, otworzył, a gdyśmy inieciem rządu kazali mu wydać broń, przestraszony widokiem stojących na dworze chłopów, uczynił to natychmiast. O ile pamiętam, oddał nam trzy dubeltówki. Widząc jego śmiertelną trwogę, uściskałem go i zapewnilem, że niema powodu do obawy i że w danym razie obronię go kosztem własnego życia<sup>1)</sup>.

„Ponieważ już zaczęto szarżyć, poleciłem chłopom z Witowa i Dzianisza, ażeby się udali do domów i przygotowali sobie broń jeszcze przedemszą, na kazanie zaś by się stawili w Chochołowie. Otoczony resztą ludzi wróciłem do domu. Około 7-mej przybyliśmy do Chochołowa.

„Przygotowałem się następnie do mszy św. Gdy zaczęto dzwonić, udałem się do ks. proboszcza Sutorskiego, ażeby go zapytać, jak w myśl najnowszego cyrkularza biskupiego ma być odprawione dzisiejsze nabożeństwo. Otrzymałem instrukcję, udałem się do kościoła; o powstaniu ani o nocnych wypadkach nie było wcale mowy. Odprawiwszy mszę św. poszedłem na śniadanie do domu, gdzie zastałem mnóstwo ludzi zarzucających mnie różnymi pytaniami.

„Powiedziałem im, by się wstrzymali do kazania, w czasie którego wszystko wyjaśnię o co mi chodzi. Spodziewałem się również, że do tego czasu nadejdą zapowiedziani wysłannicy nowego rządu z odpowiednimi instrukcjami.

„W niedzielę o 10-tej miałem zwykle kazanie i tak było i w tym dniu; przy otwartych drzwiach opowiedziałem zebranemu ludowi o zamiarze powstania i o korzyściach, jakie ono nam zapewnia<sup>2)</sup>. Po kazaniu, wchodząc do zakrystyi, spotkałem proboszcza Sutorskiego, który miał odprawić sumę. Po ukończonej mszy udałem się do domu, gdzie znów zastałem górali, nadleśniczego Sochora i leśniczego Schmieda z Kościelisk z braćmi; czterej ostatni przyszli mię tylko odwiedzić i o powstaniu nic z nimi nie mówilem. Natomiast wspólnie z Andrusikiewiczem wzywaliśmy górali, ażeby jak najliczniej zbierali się uzbrojeni, gdyż stosownie do rozkazu nowego rządu 100 ludzi uzbrojonych z Andrusikiewiczem na czele mają się udać do

<sup>1)</sup> Dr. S. E. Radzikowski l. c. str. 74: Do Sochora... wszedł tylko ksiądz z organistą, chłopom nie dali wchodzić, bo się bali, by się który nie chwycił do nadleśniczego, na którego złość mieli z powodu lasowych zdzierstw.

<sup>2)</sup> S. E. Radzikowski l. c. str. 76 (według opowiadania Andrusikiewicza): „Nabożeństwo odprawił ks. Kmiotowicz najuroczyściej z wystawieniem świętości: nieszpór zaraz po sumie. Poświęcił broń, a mową, którą miał, tak lud rozrzucał, że płakał jak bobry. Przedstawił o co chodzi, błagał pomocy i błogostawieństwa niebios, nareszcie zalecał, co każdy miał wziąć ze sobą“.

# WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych itd. Poszukiwanie, uchwycenie źródeł. Wiercenie studzien. Ustawianie pomp. Instalacje domowe z klozetami, łazienkami itd. Zakłady kąpielowe i hydropatyczne.

projektują i wykonują:

inż. LEONARD NITSCH i Ska, Kraków, Kolejowa 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. ∴ Kosztorysy bezpłatnie.

## Centralne

## Ogrzewanie

wszelkich systemów i wentylacje.  
Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie dla bielizny, drzewa itp.

Wadowic, gdzie otrzymają dalsze rozkazy. Po nie-sporach zebrano się liczne grono górali, z pośród których miano wybrać ową setkę. Wybrano około 30 ludzi, ale że nadchodziła noc, odłożono wystanie ich do dnia następnego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Wieczór karykatur.

W sali cukierni p. Przanowskiego odbył się w piątek dn. 24 lutego 1911 bardzo interesujący, pomysłowy i oryginalny wieczór karykatur. Doborowa publiczność zgromadziła się na ten wieczór bardzo licznie, tak, że nie było ani jednego stolika wolnego. Z nastroju, jaki na wieczorze panował, wnosić można z zadowoleniem, że wieczór ten udał się w zupełności — komitet zaś, który ten wieczór urządził, zebrał poważną sumę na cel dobroczynny.

Świeżość i aktualność wieczoru polegała głównie na tem, że na ekran rzucono karykatury znanych w Zakopanem i poza Zakopanem osobistości, wykonane przez znakomitego artystę malarza, J. Rembowski, Płonowską (karykatura Rembowski na tle Gewontu) i Małachowskiego (wspólna karykatura p. p. Rembowski i Gwiżdża). Przy każdej karykaturze czytał p. Kaleński odpowiedni, mniej lub więcej złośliwy wierszyk. Wiersze te napisał p. Feliks Gwiżdż.

Niektóre z nich pomieszczamy w dzisiejszym numerze:

### P. T. Komitet.

Na zakopiańskich krzesłach siedzi  
P. T. komitet zadumany.  
Nastój podniosły. Szczer się biedzi,  
Jak kopnąć mysz, co poszła w tany  
I erotyczne przed nim harce  
Wyprawia jak po ósmej starce.

Kaleński zasnął. Cud nad cuda —  
Bo, gdy jak kura się rozgdacze  
I gadać mu się czasem uda,  
Zwyczajnie jego śpią słuchacze.  
To też, by z marzeń go nie zbudzić,  
Kto inny jął komitet nudzić.

Z boku w kożuszku sam — samiutki —  
Pan Janusz sobie słodko marzy,  
Rachuje skromnie swoje smutki  
I swe tryumfy — u narciarzy.  
Nastój panuje tak wspaniały,  
Że papier pobladł, choć był biały...

Na tem cudownem, rajskim tle  
Pani Janina referuje,  
„Co było dobrze, będzie źle,  
To boli ją, a to ją truje,  
Sama wciąż lata,  
Co może, lata —  
Lecz, o panowie, ostatecznie,  
Tak być nie może wiecznie“.

Panowie na to — hmm...

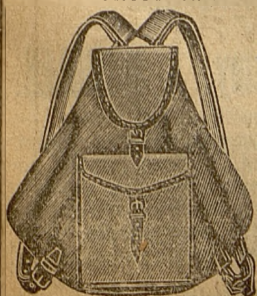
A ona znowu od początku  
Wraca do myśli swoich wątku  
I na tem rajskim tle  
Wciąż referuje. —  
I tak niedobrze, i tak źle,  
To boli ją, to truje...  
Lecz o panowie, ostatecznie,  
Tak być nie może wiecznie...

Panowie na to — hmm...

### Rembowski (sam).

Oto jest boski  
Nasz mistrz Rembowski.  
Możny to pan,  
Wyrósł nad stan,  
Nad możność prawie  
Wyrósł łaskawie.  
Z Gewontu drwi,  
Na ludzi patrzy z chmur —  
Gdy zmarszczy brwi  
Strach trzęsie wałem gór.  
To też nie może być inaczej,  
Jeno zanućmy tu z rozpaczy;  
Kto się w opiekę podda Panu swemu,  
Ten jest bezpieczny...

**TORBY i WSZELKIE PRZYBORY**  
TURYSTYCZNE ZIMOWE



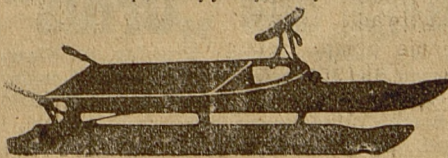
Perfumy  
i Mydła.

**PUDRY**  
krajowe, francuskie  
i angielskie.

Główny skład  
**MYDEŁ**  
przeluszczonego  
MALINOWSKIEGO.

**REIM i SPÓŁKA**  
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 37

polecają najtaniej



**Sanki, Narty** (SKI) dla dorosłych i dzieci, LASKI bambusowe,  
OBREZCZE śnieżne, SANKI SZWAJCARSKIE „Lenker“  
z kierownicą i hamulcem.

**ROGÓŻKI** kokosowe, szczot-  
kowe i żelazne.

**SZCZOTKI** do czyszczenia.

„SIDOL“ do czyszczenia na-  
czyń kuchennych.

**OLIWA do maszyn.**

**LATARKI** stalenne ręczne.

Waleczki, kit i gips do uszczelnienia drzwi  
i okien od zima.

**KALOSZE**

ROSYJSKIE  
I AMERYK.



### Jerzy Żuławski.

Oto pan Jerzy  
 Z ziemskich rubieży  
 Na księżyc wlażł.  
 Księżyc z radości,  
 Że Jurcia gości,  
 Natychmiast zgast.  
 Jerzy się śmieje,  
 Księżyc się śmieje,  
 Gwiazdeczki też —  
 Noc czarna wkoło,  
 Jak tu wesoło —  
 Ziemio — czy wiesz?  
 A ziemia na to:  
 Złaż, Apostato,  
 Na ziemski muł!  
 Tobie dramaty  
 I poematy  
 Ciągnąć, jak wół!  
 Jerzy nie wierzy  
 Wzrokiem dal mierzy  
 I... na nartach w dół!...

### Wojciech Brzega.

Jak robota, to robota,  
 Wojtuś chycił się do młota.  
 Dłuto wsadził w twardy kamień,  
 Ty się skało w króla zamień.  
 Skała na to Wojtusiu:  
 Cóż ta po mnie zaś królowi?  
 Co po tobie, to po tobie,  
 A jo z ciebie króla zrobie.  
 I znów Wojtuś łup ją młotem,  
 Będzies skało królem potem.  
 Skała słucha nic nie gada,  
 Aleby też wiedzieć rada,  
 Komu będzie królowała?  
 — Komu? komu? Ho! bez mała  
 Tobys wiedzieć sytko chciała —  
 Siedz-ze cicho, kiedyś skała...

## Sprawy kolejowe.\*)

(Ciąg dalszy)

Ale istnieje w Krakowie drugie stowarzyszenie, które wiele o Zakopanem myśli i mówi, a zatem i w sprawach kolejowych tutejszych często i chętnie

\*) Jest to dalszy ciąg artykułu, którego druk rozpoczęliśmy w Nrze 2 naszego czasopisma (*Przyp. Red.*).

głos zabiera. A chociaż seryo tego nigdy brać nie można było, to jednak pozory bywały nadzwyczajne. Zjawiał się tutaj naprzykład, zapowiedziany listem prezydium, przedstawiciel tego Stowarzyszenia i zwoływał zgromadzenie obywateli miejscowych w sprawach kolejowych. Schodzili się zatem i przedstawiciele klimatyki i gminy i hoteli i pensjonatów i wysłuchiwali cierpliwie bajań tego pana o tem, coby mogło być, gdyby było. Obiecywał on nadzwyczajne połączenia Zakopanego z całym światem, zaprowadzenie wagonów sypialnych i restauracyjnych na naszej linii, budowę świetnych nowych hoteli na różnych hałach i szczytach, wysłuchiwał z wielką pobłażliwością życzeń w tym kierunku wszystkich obecnych, z dziwną skwapliwością notował je na arkuszu i obiecywał ważniejsze z nich — w miarę możliwości — spełnić. Aż dziwno, że miało to miejsce niedawno, bo zaledwie przed kilku laty, i że mogli się znaleźć ludzie, co brali te dziwne posiedzenia na seryo. A przecież tak było. Ale spostrzegł się Zarząd Związku turystycznego (bo to stowarzyszenie mam na myśli), że tą drogą dalej iść nie można i w ostatnich latach mniej się tam jeździ i gada, a więcej na szczęście robi. Na pomoc Związku w sprawach kolejowych przedewszystkiem nam liczyć wypada, bo jest on do tego powołanym, a byle tylko chciał pojsć razem z nami, to z pewnością życzenia nasze zostaną spełnione.

Parta przez sfery kupieckie i przemysłowe opiekuje się naszą linią kolejową także Izba handlowo-przemysłowa krakowska i żąda obniżenia taryfy przewozowej, to wagi kolejowej, to nawet lepszych i dogodniejszych połączeń.

Przedstawiciele tych trzech krakowskich instytucji odzywają się też od czasu do czasu w Radzie miejskiej krakowskiej z kolejowymi zakopańskimi postulatami i powodują czasem dobre, a zwykle różnorodne uchwały, a cóż poradzić, że uchwały te nie są zupełnie zgodne z życzeniami n. p. Rady miejskiej nowotarskiej, lub Wydziału powiatowego nowotarskiego.

Przynajmniej raz w roku wyraża swą ujemną opinię o naszej zaniedbanej linii kol. Polskie Tow. balneologiczne, a Krajowy Związek Zdrojowisk i Uzdrowisk we Lwowie z pewnością nie odmówi jej swej pieczy.

Przedstawiało swe życzenia co do ulepszeń połączeń Tow. akc. Zakładu wodoleczniczego Dra Chramca i Rada nadzorcza Sanatorium Dra Dłuskiego, ale i te żądania z pewnością nie były zupełnie zgodne.

Gdyby sobie zatem wyobrazić jedną osobę, lub nawet jedną władzę — do którejby te wszystkie z tych rozlicznych źródeł płynące życzenia, żądania, opinie i krytyki napływały — to dziwiłby się nie można, że szczerych chęci zrobienia czegoś nie mając — mogłaby nic nie robić.

Zapewne, że powinna ta władza wysnuć z tych wszystkich głosów jeden wniosek, że na linii tej są wielkie braki, a więc coś przecie przedsięwziąć należy. Jeżeli żądania te są zbyt różnorodne, to należy wysłuchać ich, może z autorami ich odbyć jakąś naradę,

Odnznaczony 16 medalami rządowymi a więcej niż 250 pierwszemi nagrodami.  
 Założony w r. 1897 w Krakowie

## Pierwszy galicyjski Zakład „Ornis”. Właściciel firmy: A. MUSIOŁEK,

dostawca c. k. urz. państw. Sklep: Kraków, ul. Sławkowska 1. 16, naprzeciw Grand Hotelu. — Hodowla rasowego ptactwa i psów: Poczta Dębni, willa własna. — **Menażerya** w Parku Krakowskim otwarta dla Szan. P. T. Publiczności, posiadająca przeszło 100 okazów zwierząt. — Zakład poleca po najniższych cenach: różne rasowe psy i drób, gołębie, króliki. Jaja do wylęgu. Oswojone małpki, angorakoty, gad, papugi, kolibry, śpiew. zagr. ptaki, złote rybki, żywność, sprzedaż żywej zwierzyny. Wypycha tanio ptaki, zwierzęta itd. — Największy i jedyny zawodowy Zakład tego rodzaju w całym kraju. — Bogato ilustrowane cenniki bezpłatnie za nadesłaniem 5 hal. marki oplatnic. — 25-letnia fachowość, wielka ilość podziękowań.



porozumieć się, a z pewnością coś dobrego z tego by wynikło.

I były nawet próby takiego porozumienia się.

Odbyła się przed kilku laty taka narada w Zakopanem przy współudziale Radcy Dworu, protome-dyka Dra J. Merunowicza, przedstawicieli Dyrekcyi kolejowej krakowskiej i członków Komisji klimatycznej, odbyła się nawet w kilka tygodni potem ankieta w gmachu Dyrekcyi kolei w Krakowie, a na niej przedewszystkiem o udogodnieniach na naszej linii rozprawiano.

Wszystko to wróżyło jak najlepiej. Zdawało się, że tylko patrzeć, jak stosunki kolejowe nasze zmieniają się na lepsze. Zjechała nawet w kilka tygodni po tych naradach do Zakopanego wycieczka „ministreryalna“ i zobaczyliśmy piękne wagony salonowe i sypialne na naszej stacji, gości witaliśmy muzyką i kwiatami i — czem chała bogata.

Jakby konieczny skutek i naturalne następstwo tych pięknych preludjów, gruchnęła nagle wieść, że bilety powrotne z Krakowa do Zakopanego zostają nam odebrane. Właśnie udowodniliśmy, że te bilety poruszyły i rozbudzają ruch turystyczny tatrzański, właśnie spodziewaliśmy się ulg dalszych i udogodnień koniecznych, gdy władze kolejowe stwierdziły, że jakieś indywidua rozpoczęły handel biletami powrotnymi, a niektórzy pasażerowie — po większej części w dobrej wierze — bilety te sprzedawali, względnie kupowali. Władze kolejowe, nie umiejąc sobie z temi nadużyciami poradzić, postanowiły w krótkiej drodze bilety powrotne znieść i w ten sposób ukarać za kilku „winnych“ wszystkich podróżujących — i podciąć nogi rosnącemu z dnia na dzień ruchowi turystycznemu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Z magiczną, złotą w mej duszy ciszą.

Z magiczną, złotą w mej duszy ciszą,  
Z krzyżmem złotem, co na wargach lśni,  
O Polsce mówić wam będę przez ły...

Wniosła w cele mą odludną, mniszą,  
Pobożnej Kingi złocisty nimb  
I szum tatrzańskich w mroku gwiazd limb,

Co się marzenie, sennie kołyszą...  
Na czole kładła mi białą dłoń...  
Wszedł za Nią powiew od naszych błoń...

Zimny księżycyca blask na Ładodze,  
Wilgotnych grobów tych trupi chłód...  
Łukaszińskiego spojrzenia lód...

Po pustyniach Sybiru z Nią chodzę...  
Wionie czarny, żałobny Jej szal  
Nad krwawą Gehenną Grodna dal...

Broczymy w męczeństwa Polski godze...  
W buchającej Zborowskiego krwi...

O Polsce mówić wam będę przez ły...

Wacław Wolski.

## Wiadomości bieżące.

**Liczba gości**, którzy bawili, względnie bawią w Zakopanem od 1 stycznia 1911 wynosi 2024 osób tj. o 419 osób więcej, niż w roku zeszłym o tej samej porze.

**Błąd druku.** W numerze 3 naszego czasopisma, w artykule: „Przyczynki do dziejów r. 1846 na Podhalu“, zaszła mała, ale rzucająca się w oczy pomyłka druku. W drugim tytule ma być: „Protokół sumarycznego (a nie senzacyjnego) przesłuchania ks. Kmietowicza“.

**Komunikacja z Zakopanem.** Rada gminna w Zakopanem powzięta na posiedzeniu dnia 25 lutego br. analogiczne uchwały, jak Rada miasta Krakowa co do udogodnienia komunikacji Krakowa z Zakopanem, a w szczególności, by: 1) utrzymano pociągi pospieszne przez cały rok, 2) zaprowadzono bilety powrotne z opustem 40%, ważne przez dni 14, 3) zaprowadzono pociągi popołudniowe, kursujące w sezonie letnim codziennie — przed każdą niedzielą i przed każdym świętem na cały sezon zimowy.

Nadto uchwalono starać się przedewszystkiem, z całą usilnością, o upaństwowienie kolei lokalnej Chabówka - Zakopane, gdyż wiadomą jest rzeczą powszechnie, że zaprowadzenie żądanych ulepszeń napotyka na trudności przedewszystkiem ze strony akcyonaryuszów — współwłaścicieli owej kolei. — Żądanie upaństwowienia kolei Chabówka-Zakopane ma obecnie tem większe widoki powodzenia, że kolej ta jest jedną z najlepiej się rentujących w kraju i dochody jej z każdym rokiem wzrastają.

Wreszcie Rada gminna uchwaliła zwrócić się do wszystkich interesowanych czynników, Towarzystw i Instytucyj, by zabiegi i usiłowania swoje co do żądania udogodnień kolejowych zechciały ujednostajnić i ustalić w powyższym kierunku, gdyż różnorodne, częstokroć niemożliwe do spełniania, a nawet wręcz przeciwne sobie żądania nie mogą liczyć u władz na uwzględnienie.

**Posiedzenie Rady gminnej** odbyło się 25 lutego — a załatwiono na niem tylko dwie sprawy. Wynikiem dyskusyi kolejowej jest powyżej podany komunikat. Zwierzchność gminna zwróciła się już do Zwierzchności gminnej i Wydziału Rady powiatowej w N. Targu, do Prezydium Miasta Krakowa, do Pol. Tow. Balneol., Tow. Tatrzańskiego, Związku turystycznego i Izby handlowej w Krakowie i do Związku krajowego Zdrojowisk i Uzdrowisk we Lwowie z zapytaniem, czy skłonne są podpisać memoriał, obejmujący wszystkie postulaty kolejowe. W razie zgody Rada gminna tutejsza wyśle delegację do ministra kolejowego z tym memoriałem.

Długą dyskusyę wywołała sprawa pożyczki w kwocie 350.000 K, którą ma zamiar zaciągnąć Zwierzchność gminna w Banku krajowym dla spłacenia kilku pożyczek wekslowych wysoko procentowych, a przepisami ustawy gminnej niedozwolonych i dla przeprowadzenia koniecznych inwestycji, jak budowa urzędu gminnego, szkoły, sądu i urzędnictwa parku. Potrzebę zaciągnięcia tej pożyczki zasadniczo uchwalono.

**Z Komisji klimatycznej.** Posiedzenie Kom. klimat. odbyło się 27 lutego. Po wysłuchaniu szczegółowego sprawozdania ze stanu funduszów klimatycznych po dzień 31 grudnia 1910, przedstawionego przez specjalną w tym celu wybraną komisję, złożoną z pp. Wł. Tchórzewskiego i J. Staszczyka — zatwierdziła Kom. klimat. jednogłośnie przedstawione przez przewodniczącego zamknięcie rachunkowe i stan inwentarza za rok adm. 1910.

Stosownie do powziętej na poprzednim posiedzeniu uchwały, postanowiła Komisya klimatyczna wysłać do JE. Nameistnika i Marszałka delegację w osobie przewodniczącego c. k. komisarza pow. p. St. Matusińskiego i zastępcy przewodniczącego, lek. St. klimat., Dra J. Żychonia, którym poruczono na podstawie ogólnie udzielonej dyrektywy, przedstawić najważniejsze i najpilniejsze postulaty Zakopanego jako uzdrowiska. Przy uchwaleniu dyrektyw dla delegacji — wzięta Kom. klimat. za podstawę memoriał, wypracowany przed 1½ rokiem przez komitet wiecu Tow. tatrzańskiego. Członek Kom. klimat., naczelnik gminy, p. J. Curuś imieniem gminy zlecił wybranej delegacji, by przedstawiła u władz lwowskich sprawę konieczności zaprowadzenia w Zakopanem straży wojskowo-policyjnej, gdyż sama Zwierzchność gminna obecnie uznaje, że utrzymy-

wanie politycy gminnej w obecnych stosunkach jest niewystarczające i bezcelowe, jakkolwiek znaczne pochłania sumy. Delegacja ma równocześnie przedstawić sprawę pożyczki zaciągniętej się mającej przez gminę i uzyskać poparcie jak najszybsze postulatów, co do upaństwowienia linii kol. Chałbówka-Zakopane i zaprowadzenia na niej innych koniecznych udogodnień.

Następnie rozpatrywała komisja sprawę zmiany obowiązującej obecnie taryfy fiakierskiej, przyczem za podstawę dyskusji wzięto konieczność jej uproszczenia. Taryfę tę w najbliższym numerze omówimy, gdyż szczegółowe jej opracowanie poruczono na razie osobno do tego wybranej komisji w osobach pp. Dra J. Żychonia, Maryusza Zaruskiego, J. Curusia i K. Brzozowskiego.

**Znowu pożar w Zakopanem** wybuchł w nocy z 27 na 28 lutego w oficynie pensjonatu Piotrkowianka (dawniej Mazowsze). Z powodu wadliwej konstrukcji pieca stanął w jednej chwili cały drewniany budynek w płomieniach, a z powodu bliskiego oddalenia, zagrażał poważnie sąsiedniej Piotrkowiance. Ratunek zawdzięczać należy tylko domownikom, w szczególności zaś panu Mazurkiewiczowi, który z nadludzkiem poświęceniem i odwagą bronił dostępu pożarowi do willi Piotrkowianki.

Straż pożarna miejscowa przyjechała w godzinę całą po wybuchu pożaru, gdyby zatem nie zupełna cisza w powietrzu, pożar miałby czas rozszerzyć się na całą dzielnicę.

Niechże więc Rada gminna spieszy się z utworzeniem i wyszkoleniem uchwalonego już stałego pogotowia straży pożarnej, bo i przyjezdni i miejscowa ludność w obecnych warunkach mienia i życia pewną być nie może.

**Pomoc Bratnia.** Ubiegło już 10 lat od chwili, gdy garstka leczącej się w Zakopanem młodzieży, mierząc zaiste „siły na zamiary“, bo z kapitałem 800 koron porwała się na stworzenie w Zakopanem „Domu Zdrowia dla uczącej się młodzieży polskiej ze wszystkich 3-ech zaborów“ i nazwała tę nową instytucję „Pomocą Bratnią“. Dzięki tej prawdziwie „bratniej pomocy“ kolegów w większej części głodem przymierających, mogła garstka jeszcze biedniejszych od nich, bo chorych na płuca studentów — odzyskiwać w Zakopanem nadszarpnięte zdrowie.

Na setki liczą się już dziś wyleczeni pacjenci „Domu Zdrowia Pomocy Bratniej“ w Zakopanem, pracujący w różnych zawodach jako pożyteczni członkowie polskiego społeczeństwa, zachowujący w sercach swych niewygasłą wdzięczność dla jednej z najpiękniejszych i najbardziej humanitarnych instytucyj. Polska młodzież może być dumną ze swego dzieła!

Całe społeczeństwo polskie niesie „Pomocy Bratniej“ swą daninę w formie rocznych lub jednorazowych składek oraz dochód z przedstawień i koncertów. Finansowo szczęśliwsi pacjenci wielkiego Sanatorium Dra K. Dłuskiego, obciążają się stale skromnym miesięcznym podatkiem i urządzają na „Pomoc Bratnią“ przedstawienia amatorskie. Z tego źródła wpływa stale kilka tysięcy koron rocznie do kasy „Domu Zdrowia“.

Zarząd powyższego Sanatorium ze swej strony robi również co może dla mniej uprzywilejowanej bratniej instytucji. Lwią jednak część dochodów stanowią dotąd stałe składki różnych grup młodzieży z całej Polski, ten krwawo zaoszczędzony bohaterskim nieraz wysiłkiem grosz koleżeński. Szlachetna ofiarność gorących serc młodzieży i lepszych jednostek naszego społeczeństwa oraz cicha, pełna poświęcenia i wytrwałości praca kierowników „Domu Zdrowia“ (w pierwszym rzędzie Dr. Żychonia, prezesa instytucji, oraz pp. Drostwa Kuczewskich, lekarza i administratorki Sanatorium) dokazały cudów.

Dziś „Pomoc Bratnia“ osiągnęła chwilowy cel swych najgorętszych pragnień, stała się bowiem właścicielką 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> morgów w połowie zalesionych, położonych w wymarzo-nem, zacisznym miejscu, na uboczu od samego Zakopanego, na stoku Gubałówki, w powodzi słońca i światła. Piękna stylowa willa, należąca do posiadłości, oraz parę

okolicznych donajętych domków dadzą na razie pomieszczenie około 50 pacjentom po dobudowaniu odpowiedniego pawilonu gospodarczego. Ale to tylko prowizoryczna instalacja. Na zakupionym placu stanąć może 5—6-ciu murowanych pawilonów, każdy na 20 osób, które razem stanowić mają owo „idealne“ Sanatorium, które jest tak niezbędnem dla niezamożnej uczącej się młodzieży.

Wybiła więc godzina, gdy zamożniejsze warstwy naszego społeczeństwa mają święty obowiązek zdjąć z barków uczącej się młodzieży ten ciężar finansowy, któremu ona stanowczo sama podołać nie może! Miesięczna opłata w „Domu Zdrowia“ wynosi 100 koron; nadwyżka kosztów rzeczywistych w utrzymaniu pacjentów da się jednak dotąd pokrywać z dochodów bieżących (t. j. przeważnie z funduszy różnych grup akademickich), lecz niepodobna za te fundusze wznieść porządnego Sanatorium.

Niech się znajdzie 300 członków założycieli „Domu Zdrowia Pomocy Bratniej polskiej uczącej się młodzieży w Zakopanem“ i wniosą jednorazowo statutem określone 200 koron, a stanie pierwszy murowany pawilon, po którym niezawodnie przyjdzie kolej na drugi, trzeci etc. Niech posypią się i mniejsze datki, które sumując się stworzą poważne kwoty. Niech wszyscy w dziele tem wezmą udział, możni czy ubodzy, niech ślą datki do Zarządu „Towarzystwa Domu Zdrowia Pomocy Bratniej“ w Zakopanem.

Nie wątpimy, że ten apel do społeczeństwa zostanie wysłuchanym! Czyż życie i zdrowie młodego pokolenia nie są naszym najdroższym skarbem? Niech nasza młodzież się dowie, że w tem pięknym i chlubnym przedsięwzięciu, na które z całym zapalem porwała się, znajdzie gorące poparcie i szczerą pomoc w całym polskim społeczeństwie.

**Kiermasz** na rzecz Tow. wsp. pod wezw. św. Salomei cieszący się stałą sympatią publiczności, odbędzie się w tym roku w niedzielę dnia 12 bm. w sali hotelu „Morskie Oko“.

**Pomoc Bratnia.** Grzegorz Michalski, pielęgniarz w Domu Zdrowia „Pomoc Bratnia“ w Zakopanem składa gorące podziękowanie Zarządowi, Radzie nadzorczej, pensjonarzom, gościom i muzyce za uświetnienie uroczystości jego zaślubin.

**Pomoc Bratnia.** Grzegorz Michalski, z okazji uroczystości zaślubin, złożył na budowę Domu Zdrowia „Pomoc Bratnia“ w Zakopanem 30 koron.



NADESŁANE.

## Pensjonat „Litwinka“

w Zakopanem, ulica Jagiellońska L. 40.  
otwarty przez cały rok.

Pokoje ciepłe, słoneczne, weranda kuracyjna, łazienka.  
Kuchnia zdrowa. :: Ceny niskie. :: Opieka dla chorych zapewniona.

Abbazia - „Willa Regina“

---

Obiady smaczne i zdrowe na ma-  
śle wydaje u siebie i na miasto

Kornelia Gruzewska.

# „Zakątek“ Zakopane Chramcówki l. 44.

Pensjonat otwarty cały rok,

Pokoje duże, słoneczne. Werandy oszklone. Wodociąg.

Korytarze ogrzewane. Kuchnia wyborna.

ZAKOPANE — ULICA KOŚCIELISKA Nr. 58.

## WILIA „ORLA“

do wynajęcia w całości lub pokoi: 5, 3, 1 z kuchnią.

Pokoje słoneczne zaopatrzone na zimę, werandy oszklone, Korytarze ogrzewane, kanalizacja, wodociąg, wozownia.  
Właściciel: Wojciech Krzeptowski.

## Zakład wodoleczniczy

# Dra Andrzeja Chramca

TOW. AKC.

## otwarty cały rok.

Pracownia lekarska wyposażona we wszystkie przyrządy do leczenia fizykalno-elektrycznego.

Sala gimnastyczna systemu Zandera. — Gimnastyka na wolnym powietrzu i kąpiele powietrzne. — Kąpiele borowinowe, elektryczne, gazowe i solankowe. Masaż. — Elektryzacja. — Obszerna leźnia.

Dr Chramiec ordynuje od 8 do 11-tej.

Łazienki dla dochodzących otwarte od 8-jej rano do 6-jej wieczór.

## LISTA GOŚCI

od 15 lutego do 1 marca 1911 r.

Arendtowa Helena z żoną	Poznań	H. Stamary
Altschüller Izrael	Lwów	Nowotarska 10
Afnina Tatiana	Tomaszów	Marya
Balasa ks. Wojciech	Limanowa	Szopenówka
Brandsteter Noa	Kraków	Nowotarska 10
Brandt Azriel	Hrubieszów	Jordanówka
Baranowska Zofia	Kraków	Lubień II
Barański Stefan	Lwów	H. Stamary
Birnbaum Wolf	Drohobycz	Pomoc Bratnia
Białkowska Marya z córkami	Lwów	Kasprusie 54
Bielawska Marya	Kijów	Zakątek
Broekere Zbyszko	Równo	Sąsiadka
Borowski Skarbek Józef z synem	Minoga	Lubień II
Bogdańska Marya	Zacisze	Kraków

Cieńska Krystyna	Chrzanowski Wacław	Cheifetz Zofia	Chomiński Ludwik	Chmielewski Emilian	Chomiczówna Marya	Chłapowska Anna	Czarnecki Stefan	Czech Felicyan	Dąbska Wiktorya	Dąbrowski Roman	Dadlezowa Marya z rodziną	Doboszyńska Natalia z synem	Dworzański Franciszek	Dynowska Marya	Dynowski Władysław	Esłowicz Herman	Essman Walentyna	Franke Łucya	Federowicz Zofia	Frenkel Adam	Feil Ernest	Foremny Wiesław	Garbaczewski Dr. Marcin	Grabowska Zofia	Glatzel Jan	Grabowicz Dr. Władysław	Gąsiorowski Czesław	Gebettnerowa Marya z rodz.	Gross Jakób	Gorecki Dr. Tadeusz	Grzybowski Wincenty	Higersterger Józef z żoną	Hryhorczuk Marya	Iwańska Elwira	Jenike Karol	Jenke Bertold i Janina	Juszczakiewicz Władysł. z żoną	Jurgiewicz Henryk z rodziną	Karpińska Lina	Kamocki Antoni	Karbowska ks. Stanisław	Kasprzykówna Bronisława	Krampiński Stanisław	Karpowicz Domicella	Klein Wiktor	Kępińska Marya z synem	Kittay Paweł	Kochany Dr. Jakób	Kosoholf Marya	Kociotek Błażej	Koziński Antoni	Korpus Hermina	Kotlińska Eugenia	Kotowicz Zenon	Koncza Maciej	Kunicki Wojciech	Kuchtowa Marya	Kusmański Artur	Kluger Józef	Krzyształowicz Kazimierz	Krzyżanowski Dr. Adam	Lanówna Meta	Lochman Szczęsna	Lustig Mechel	Łotocki Józef	Łukomski Aleksander	Łyżwińska Marya	Mayowa Helena	Massalski Książę Tadeusz	Majewski Zygmunt	Mazurek Cecylia	Mathea Stefan	Matczyńska Antonina Marya	Mecner Stefan z żoną	Mecner Jan	Michna Wojciech	Müntz Maksymilian	Naleszkiewicz Marya	Narkiewicz Jodko Marya	Narkiewicz Jodko Stanisława	Nowakowska Józefa	Nowicka Aniela	Nussenblatt Rozalia	Ostaszewska Bronisława	Obertyński Medard	Okulicz Marya	Oleksowa Iza	Orłowska Michalina i Bolesława	Olszewski Tadeusz
------------------	--------------------	----------------	------------------	---------------------	-------------------	-----------------	------------------	----------------	-----------------	-----------------	---------------------------	-----------------------------	-----------------------	----------------	--------------------	-----------------	------------------	--------------	------------------	--------------	-------------	-----------------	-------------------------	-----------------	-------------	-------------------------	---------------------	----------------------------	-------------	---------------------	---------------------	---------------------------	------------------	----------------	--------------	------------------------	--------------------------------	-----------------------------	----------------	----------------	-------------------------	-------------------------	----------------------	---------------------	--------------	------------------------	--------------	-------------------	----------------	-----------------	-----------------	----------------	-------------------	----------------	---------------	------------------	----------------	-----------------	--------------	--------------------------	-----------------------	--------------	------------------	---------------	---------------	---------------------	-----------------	---------------	--------------------------	------------------	-----------------	---------------	---------------------------	----------------------	------------	-----------------	-------------------	---------------------	------------------------	-----------------------------	-------------------	----------------	---------------------	------------------------	-------------------	---------------	--------------	--------------------------------	-------------------

Brzeżany	Gencyana	Sadyba	Jerzewo	Z. Dr. Chramca	Jordanówka	Z. Dr. Chramca	Pomoc	H. Karpowicza	Zacisze	Hygea	Oksza	Jordanówka	Czarny Staw	Przecznica 11																																											
Skalał	Brody	Kraków	Warszawa	Kalisz	Kraków	Lwów	Kraków	Turobin	Kijów	Kraków	Jaśkowice	Zakopane	Warszawa	Węgry	Lwów																																										
Warszawa	Oświęcim	Kraków	Warszawa	Kraków	Boleń	Lublin	Sambor	Posiłków	Wadowice	Kraków	Warszawa	Lwów	K.	Sadowa Wisznia	Petersburg	Tynowa	K.	Brody	Królestwo Pols.	Jekaterynosław	Frybórg	Kraków	Pleszewo	W.	K.	Halla	K.	L.	Król. Polskie	Nowy Sącz	L.	Kijów	Sosnowiec	Poznań	Konary	Lwów	Rzeszów	Kraków	Lwów	Warszawa																	
Nowotarska 10	Warta	Sobczakówka 6	Jordanówka	S. Dr. Hawranka	Liliana	H. Karpowicza	H. M. Oko	H. Stamary	H. Karpowicza	Z. Dr. Chramca	Krupówki 60	Warta	Nowotarska 10	Z. Dr. Chramca	Oksza	H. Stamary	Czarny Staw	H. Stamary	Kalina	Kasprusie 26	Przecznica 27	Limba	H. Centralny	Z. Dr. Chramca	Staszeczkówka	H. Karpowicza	Chowanna	Turnia	Kościeliska 71	H. Centralny	Z. Dra Chramca	Nieczuja	Przecznica 11	Z. Dr. Chramca	Jordanówka	Zacisze	Zakątek	H. M. Oko	Chramcówki 21	Warta	Polonia	Nowotarska 10	Z. Dra Chramca	Warta	Z. Dra Chramca	Wybrane	Nowotarska 10	Kalina	Murań	Saryusz	Hotel Turystów	Zacisze	Z. Dr. Chramca	Hygea	Z. Dr. Chramca	Zywiezańskie	H. M. O.
Polonia	H. M. O.	San. dr Hawranka	H. M. O.	S. Dr. Hawranka	Liliana	Saryusz	Limba	H. Turystów	H. Karpowicza	Zakątek	Nieczuja	Sienkiewiczza 10	Liliana																																												

Osiecka Józefa z synem.	Warszawa	Saryusz
Pajewska Janina	"	Krywan
Puwiłkowa Emilia	Belz	Ogrodowa 4
Popławska Jadwiga z synem	Petersburg	Gierlach
Porowski Ludwik z żoną	Łask	Polonia
Prowam Oktawia	Odesa	Szałas
Pluciński Kazimierz	Kraków	H. Turystów
Rzepecki Aleksander	Warszawa	Zamojskiego 11
Riszka Emil	Kraków	H. M. Oko
Rothert Władysław z żoną	"	Nowotarska 29
Rossmann Karolina z synem	Bielawa	Leśniakówka
Rostkowski Stanisław z córką	Warszawa	H. Stamary
Rutkowska Alina	Kijów	Konstantynówka
Skalska Kazimiera	Kraków	Pepita
Stawska Zofia	Poznań	H. Stamary
Skibniewski Wacław	Proskurów	H. M. Oko
Światowski Wojciech	Sandomierz	Dora
Snieżyńska Karolina z córką	Kraków	Gerlach
Skibniewski Władysław	Warszawa	Z. Dra Chramca
Śmiałowska Iza z synem	Stojańce	Z. Dra Chramca
Smoluchowska Marya	Jaśło	Świetlana
Smolarski Stefan	Kraków	H. Stamary
Sokolowska Róża	Litwa	Turnia
Syrutowicz Władysław z żoną	Kowno	Pepita
Schmidt Alfred	Złoczów	Murań
Sztembard Władysław	Warszawa	Hygea
Szrama de Wićki Ks. Paweł	Nowa Wieś	Marya
Szymańska Marya	Wyżny-Wołoczek	Smereków
Szadurska Janina	Kraków	Jerzewo
Sztembartowa Marya	Zakopane	Zakątek
Szyszułowicz Hanns	Lwów	H. M. O.
Staszewski Jan z żoną	Warszawa	"
Stefanowicz	Kraków	Limba
Starzewski Dr. Józef	Lwów	H. Stamary
Starozypinka Zofia	Wółkowiec	H. Stamary
Styczonińska Halina	Monasterzyska	Nieczuje
Tomaszewski Władysław	Brzesko	Z. Dra Chramca
Torbe Karolina	Kraków	Hygea
Tuskiewicz Alfons	Przemyśl	Pomoc Bratnia
Tymkowiec Leon i Zofia z synem	Okocim	Zagórze
Ulanowska Józefa	Wrocławek	Przecznica
Wąsowicz Dr. Zygmunt z żoną	Kraków	Z. Dra Chramca

Wańniewski Wincety	Wróblewo	Z. Dra Chramca
Wrześniewski Stanisław	Zakopane	Pepita
Weksler Mieczysław	Lwów	Z. Dra Chramca
Wecłerski Mieczysław	"	Warta
Wrześniewski Zygmunt	Kraków	H. M. Oko
Wędrychowska Zofia	"	Zywiezańskie 794
Welczyński Stanisław	"	H. Karpowicza
Wojtasiewicz Józefa	Rytwiany	Jasna
Wyżykowska Dr. Zofia Marya	Kraków	Szopenówka
Żarska Marya	Wrzósowa	Konstantynówka
Zawadzka Ina	Lublin	Marya
Załużski Andrzej	Łódź	Liliana
Zawistowski Kazimierz	Supranówka	Polonia
Zagórski Adam	Lwów	H. Karpowicza
Zawadowski Józef	"	H. Karpowicza
Zabłocka Savier Stefania	Lipsk	Saryusz
Zabłocka Savier Emilia	Wilno	Saryusz
Żurawska Józefa	Lwów	Zywiezańskie

Liczba gości którzy bawili, względnie bawią w Zakopanem od 1. stycznia 1911 wynosi 2024 osób t. j. o 419 osób więcej niż w roku zeszłym.

**Rozkład jazdy pociągów zakopiańskich.**

<b>Odjazd od 16 IX do 14/VI.</b>	<b>Przyjazd od 16 IX do 14/VI.</b>
10:15 rano, 5:15 popoł.	6:21 rano, 12:45. 3:40 popoł.
<b>od 15 VI do 15 IX.</b>	<b>od 15/VI do 15/IX.</b>
5:50 8:20 4:-- 5:15 10:--	6:21 11:05 11:25 4:29 9:57
rano popoł. wiecz.	rano przedpoł. popoł. wiecz

**Taryfa opłat za jazdę powozikami i furkami.**

	ZA JAZDĘ			
	WÓZEK		POWÓZ	
	jedno	dwu	jedno	dwu
	K	h	K	h
<b>Za jazdę do dworca lub z dworca kolei:</b>				
do miejsc lub z miejsc w obrębie Stacji bliżej dworca położonych . . .	— 60	1 —	. 1 —	1 60
do miejsc lub z miejsc położonych na Żywiezańskim, Skibówkach, Bystrem	1 —	1 60	1 50	2 50
do Sanatoriumu w Kościeliskach . . .	2 —	3 20	3 —	5 20
<b>Za jazdę na obszarze Stacji klimat. :</b>				
kurs na obszarze Stacji w dzień . . .	— 30	— 50	— 50	1 —
„ „ „ „ w nocy . . .	— 50	— 70	— 70	1 20
na Bystre, do Adasiówki, na Żywiezańskie, na Skibówki — w dzień . . .	— 60	— 80	— 80	1 50
na Bystre, do Adasiówki, na Żywiezańskie, na Skibówki — w nocy . . .	— 80	1 —	1 —	1 70
za każdy kwadrans czekania . . .	— 20	— 40	— 30	— 50
<b>Za jazdę według czasu :</b>				
za każdy kwadrans na obsz. Stac. w dzień . . .	— 30	— 50	— 50	1 —
„ „ „ „ w nocy . . .	— 50	— 70	— 70	1 20
<b>Za jazdę do miejsc oznaczonych :</b>				
a) do Jaszczurówki, Kuźnic, Leśniarki, Olczy, Strażysk lub w kierunku odwr.	1 —	1 80	1 50	3 —
b) tamże z czekaniem 1/2 godziny i z powrotem . . .	1 40	2 40	2 10	3 60
a) do Poronina (stacya kolei) Sanatoriumu lub w kierunku odwrotnym	1 80	2 60	2 20	3 60
b) tamże z czekaniem 1/2 g. i z powr. za każdy kwadrans czekania . . .	— 20	— 40	— 30	— 50
a) do doliny Kościelisk (do Restauracyi) i z powrotem 1 dnia . . .	5 —	8 —	7 —	12 —
b) do doliny Kościeliskiej (do „Pisanej“) i z powrotem 1 dnia . . .	6 —	10 —	8 —	14 —
a) do Roztoki i z powrotem 1 dnia . . .	8 —	12 —	12 —	16 —
a) do Morskiego Oka i z powr. 1 dnia . . .	10 —	16 —	14 —	20 —
b) do Morskiego Oka i z powr. 2 dni . . .	14 —	20 —	18 —	28 —
do doliny Chochołowsk. i z powr. 1 dn.	9 —	14 —	13 50	21 —
do Nowego Targu i z powr. 1 dnia . . .	5 —	8 —	7 —	12 —
do Szczawnicy i z powrotem 2 dni . . .	10 —	18 —	15 —	27 —
do Białskich Grot i z powr. 2 dni . . .	16 —	25 —	24 —	40 —
do Smokowców (Szcznicks) i z powr. 2 d.	20 —	30 —	30 —	45 —

**UWAGA.** Za podjazd pod dom i czekanie, niedochodzące razem 10 minut, nic się nie należy.

Za jazdę nocną uważa się od 1-go października do końca marca jazdę od godziny 8 wieczór do godziny 6 rano, w innych miesiącach zaś jazdę od godziny 10 wieczór do godziny 5 rano.

**BIULETYN**

stacyi meteor. przy Muz. Tatrzzańskim im. Dra T. Chałubińskiego. Za Luty 1911.

Dzień	Stan barometru (7 rano)	Ciepłota powietrza w stopniach Celsjusza		Wilgotność bezwzględna (średnia)	kierunek i siła wiatru (7 rano)	Opad mierz. o g. 7 rano	
		max.	min.			ilość	rodzaj
1	785.7	-6.7	-19.0	2.3		14.3	śnieg
2	786.1	-6.2	-9.5	2.3		4.7	
3	773.7	-7.0	-10.0	2.3		3.2	
4	785.0	-2.7	-10.0	3.1		2.8	
5	779.0	-1.5	-6.7	3.4		14.0	
6	781.2	-6.8	-18.7	1.6		1.4	
7	786.0	-11.7	-24.2	1.3		2.2	
8	778.9	-8.0	-14.0	2.1		9.3	
9	786.0	-10.4	-15.1	1.8		2.6	
10	787.4	-2.2	-11.0	2.6		0.0	
11	783.7	-4.0	-12.0	2.2		0.0	
12	785.7	-2.5	-12.5	2.7		0.0	
13	788.6	-3.5	-12.3	2.7		1.5	śnieg
14	790.7	-9.6	-21.1	1.5		0.0	
15	791.8	-8.8	-16.7	1.6		4.5	śnieg
16	790.1	-3.6	-15.8	2.8		0.0	
17	782.1	-2.2	-11.4	3.9		4.8	śnieg
18	777.2	2.4	-1.3	4.1		8.0	deszcz
19	772.8	9.0	-2.3	4.3		0.0	
20	769.9	2.5	-3.2	3.6		1.6	śnieg
21	773.2	-2.6	-6.4	3.3		6.6	
22	782.2	5.0	-9.5	3.6		1.5	
23	783.0	5.0	-0.7	3.6		0.0	
24	772.1	7.5	-2.8	3.9		1.0	deszcz
25	775.7	2.9	-3.4	3.4		0.0	
26	771.4	3.3	-3.6	4.2		2.8	śnieg
27	773.9	1.0	-4.8	3.6		6.0	
28	781.2	-1.0	-11.2	2.7		0.3	

Z powodu zepsucia przyrządu, kierunek wiatru nienotowany.

**D. BLAU**  
 Główne zastępowstwo i skład maszyn do szycia firmy: SINGER & Co.  
 Zakopane, Krupówki 65 i okolice.  
 Wyposaża maszyny. — Przyjmuje naprawy. — Na składzie wszelkie przybory.

**LAKTOL**  
 przetłum. „FERMENT“, Mleko zalewowa z zakładu Krakowskiego, ul. Podwale 5 :: sprzedaje Meczarnia M. Jankowskiej, ul. Krupówki 49.



# INFORMACYE.

## C. k. Urzędy i Instytucje publiczne.

Uzdrowskiem zarządza Komisya klimatyczna, która rządzi się swoim statutem. W skład jej wchodzi: 3 delegatów Namieśnictwa, 3 Wydziału Krajowego, naczelnik Gminy Zakopane, 2 delegatów Rady gminnej Zakopane, 2 delegatów lekarzy praktykujących w Zakopanem względnie posiadających tutaj konc. Zakłady lecznicze, 1 Tow. Tatrzńskiego, 1 lekarz Stacji klimat., 1 delegat gości.

Przewodniczącym Komisji klimatycznej jest delegat Namieśnictwa, który jest jednocześnie c. k. Inspektorem uzdrowiska.

**Biuro Komisji klimatycznej**, w którym mieści się jednocześnie **biuro meldunkowe i informacyjne**, jest otwarte od godz. 9—12 przed poł. i od 4—6 popoł. (ul. Krupówki, róg Marszałkowskiej).

**C. k. Inspektor Stacji klimatycznej i przewodniczący Komisji klimatycznej** przyjmuje strony od 11—12 i od 5—6 w biurze Komisji klimatycznej.

**Lekarz Stacji klimatycznej** urzęduje w biurze Komisji od 10—11.

**Sezon kuracyjny** trwa cały rok t. j. od 1-go Stycznia do 31-go Grudnia.

**Taksa klimatyczna** wynosi: a) 2 kor. tygodniowo od osoby, zaś 5 kor. od rodziny złożonej przynajmniej z 3 osób, jeżeli zgłasza pobyt najmniej na 2 tygodnie i opłaci takse za cały pobyt, b) 3 kor. tygodniowo od osoby, a 6 kor. od rodziny, jeżeli zgłasza krótszy pobyt niż 2 tygodnie i chce płacić tę takse co tydzień. c) 12 kor. od osoby lub 30 kor. od rodziny na cały sezon, kto płaci całą takse z góry i wtedy wolny on jest od dalszej opłaty w tym samym roku kalendarzowym. Pobyt w uzdrowisku przez 48 godzin wolny jest od taksy.

**Szpital klimatyczny**, który jest równocześnie domem izolacyjnym dla chorób zakaźnych, położony jest przy gościńcu, prowadzącym do Poronina.

**Urząd gminny** (ul. Nowotarska). Gminą Zakopane zarządza Zwierzchność gminna wybrana przez Radę gminną złożoną z 36 radnych. — Zwierzchność gminna zarządza policją gminną. — **Naczelnik gminy** przyjmuje od 9—12 i od 3—6.

**C. k. Posterunek żandarmerji** przy ul. Łukaszkówki.

**Urząd parafjalny** w probostwie obok kościoła otwarty dla stron od 10—12.

**Urząd pocztowy** przy ul. Krupówki otwarty od 8—12 i od 2—6; w niedzielę od 8—11 i od 3—4 dla nadawania depesz i listów poleconych; w **sezonie letnim** otwarty od 8 rano do 9 wieczór, tylko oddział poste-restante, nadawania i odbierania listów poleconych i nadawania depesz.

**Urząd telegraficzny i telefoniczny** otwarty od godz. 8 r. do 9 wiecz., w **sezonie letnim** od godz. 7 r. do 9 wiecz., w niedzielę od godz. 7 rano do 7 wiecz. **Filia na dworcu** otwarta od 8—12 i od 3—6, w niedzielę od 8—11 rano.

## Lekarze stale ordynujący w Zakopanem. Zakłady lecznicze i służba zdrowia.

(Liczba w kłammerze oznacza rok osiedlenia się w Zakopanem).

*Dr. A. Chramiec*, Dyrektor Zakł. wodoleczniczego ul. Chramcówki 11, [1886 r.],

*Dr. J. Gaik*, ul. Stara Polana 17 [1893 r.],

*Dr. J. Zychon*, lek. Stac. klimat. ul. Nowotarska 31 („Szarotka“), [1899 r.],

*Dr. J. Gawlik*, chir. Dyr. szpital. klimat. ul. Rynek 11 [1900 r.],

*Dr. E. Brzeziński*, ul. Jagiellońska [1903 r.],

*Dr. J. Wieselmann*, ul. Marszałkowska 2 [1905 r.],

*Dr. Z. Czaplicki*, ul. Jagiellońska („Stefa“), [1906 r.],

*Dr. W. Kraszewski*, ul. Przecznicza 23 [1907 r.],

*Dr. H. Wilczyński*, ul. Jagiellońska („Warszawianka“), [1908 r.],  
ordynuje od godz. 10—12.

*Dr. M. Wojczyński*, ul. Krupówki 50 [1909 r.],

*Dr. A. Januszkowski*, willa „Nietota“ [1911 r.].

Godziny ordynacyjne pp lekarzy 3—5 popoł.

W sezonie zimowym ordynuje: *Dr. E. Supiński*.

*Dr. K. Dłuski*, dyr. Sanatorium, ordyn. w godz. popołudniowych za poprzednim telefonicznym porozumieniem się.

*Dr. B. Dłuska*, Sanatorium, ordynuje we wtorki, czwartki i soboty od 5—5<sup>1/2</sup> popoł. lub za telefonicznym porozumieniem się.

*Dr. Piotr Lech*, lekarz weterynaryi, ul. Szkolna przy Rzeźni.

**Apteka i droguerye**. Apteka znajduje się przy ul. Krupówki l. 71; prócz tego są dwie droguerye, obie przy Krupówkach. **Masażyści i kąpielowcy**, oraz masażystki i kąpielowcy, uprawnieni do wykonywania pomocniczych zabiegów według cennika. Spis ich znajduje się w biurze lek. St. klimat. i w aptece.

**Akuszerki**. W Zakopanem jest 6 egzaminowanych akuserek, a spis ich znajduje się w biurze lek. Stacji klimatycznej i w Aptece.

## Towarzystwa.

Towarzystwo Biblioteki publicznej, ul. Krupówki 41.

Towarzystwo Domu zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia“, ul. Sienkiewicza i na Ciągłowiec we willi „Grażyna“.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“, Rynek.

Towarzystwo rękodzielników „Gwiazda“, ul. Krupówki.

„Schronisko nauczycielek i nauczycieli“, ul. Chramcówki.

Towarzystwo Tatrzńskiego, ul. Krupówki 14.

Towarzystwo dobr. Św. Salomei.

Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej, ul. Kościeliska 6.

„Związek górali“ ul. Kościeliska (róg Kościelnej).

Kółko rolnicze, ul. Krupówki (w domu, gdzie Klimatyka).

Towarzystwo zaliczkowe, ul. Kościeliska (vis-à-vis starego kościoła).

Towarzystwo „Sztuka podhalańska“ — Biblioteka publiczna.

Koło Zakopiańskie T. S. L. — (Kantor A. Modlińskiego).

Towarzystwo ochrony zwierząt, Krupówki (biuro Kom. klimat.).

Towarzystwo Muzeum im. Chałubińskiego — Muzeum im. Chałubińskiego.

Tatrzńskie ochotnicze Pogotowie ratunkowe, — biuro Tow. tatr. Sekcja Zakopiańska Tow. lekarzy galicyjskich („Szarotka“).

## Czytelnie.

**Czytelnia** Kom. klimat. mieści się przy Tow. Biblioteki publicznej, Krupówki 41. — Bilet wstępu sezonowy 50 hal.

**Czytelnia** Tow. Tatrzńskiego, otwarta tylko w sezonie letnim. (Wstęp tylko dla członków).

**Muzyka** klimatyczna przygrywa w czasie sezonu letniego (lipiec i sierpień) od 9—11 rano i od 5—7 po południu.

## Hotele, sale balowe, pensjonaty i restauracje.

Zakopane posiada 7 dobrze urządzonych hoteli, 2 sale teatralne i balowe (Hotel Morskie Oko, Sokolnia), kilka restauracji i kilkadziesiąt pensjonatów.

## Szkoły.

C. k. Szkoła przemysłu drzewnego, ul. Krupówki.

Krajowa szkoła koronarska, ul. Kościelna.

Czteroklasowa szkoła ludowa, ul. Nowotarska.

Nauka gimnastyki w „Sokole“ Rynek.

# Koncesjonowana Prywatna Klinika Chirurgiczna

## Dra JANA GAWLIKA

TELEFON Nr. 24.

ZAKOPANE, RYNEK L. 11

TELEFON Nr. 24.

otwarta cały rok.

Ceny: Pokój z utrzymaniem i opieką lekarską od 14 koron za dobę.

Godziny przyjęć dla chorych przychodzących codziennie od godz. 3-4 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt.

ZAKOPANE. Ulica Krupówki 42, (vis á vis fryzjera p. A. Borowskiego).

## KANTOR WYMIANY I DOM KOMISOWY



istniejące od roku 1899  
pod firmą



# A. Modliński i Spółka.

Kupuje i sprzedaje waluty zagraniczne i papiery wartościowe. — Kupuje czeki i przekazy na inne domy bankowe. — Sprzedaje losy państwowe na raty. — Pośredniczy w kupnie i sprzedaży domów i terenów. — Wyrabia pożyczki hipoteczne, wizę paszportów, legalizację dokumentów. — Przyjmuje prenumeratę pism i ogłoszenia.

Udziela się bezpłatnie wszelkich informacji w sprawach dotyczących Zakopanego i innych.

Pierwszorządna pracownia krawiecka  
Juliana Zembatego  
Zakopane Krupówki 53.



„LOVRANA“  
PIERWSZORZĘDNY PENSYONAT POLSKI  
S. Romańczuk - Gadomskiej  
WILLA „CENTRALE“  
Blіszych informacji udziela Zarząd.

Abbazia - „Willa Regina“  
Obiady smaczne i zdrowe na ma-  
śle wydaje u siebie i na miasto  
**Kornelia Gruzewska.**

## SPÓŁKA HANDLOWA

ZAKOPANE, UL. KOŚCIELISKA L. 14.

STOWARZYSZENIE ZAREJESTROWANE Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ.

Filia I. ulica Chramcówki. — Filia II. ulica Krupówki.

Poleca: **Towary kolonialne**, cukierki, pierniki, herbatniki, mąki, kasze, wędliny, konserwy i wszelkie to-  
wary spożywcze. — **Wina**, koniaki, rummy, likiery, rosolisy, piwo. — **Porcelanę, szkło, lampy** i przybory  
do lamp. — **Naczynia kuchenne** blaszane i żelazne. — **Materyały piśmienne**. — Przybory do szycia,  
toaletowe i galanteryjne. — **Perfumy**. — **Żelazo** i wszelkie wyroby w zakres handlu żelaznego wchodzące.  
**Wyroby koszykarskie**. — **Świece** łojowe, stearynowe i woskowe. — **Nafta, pokost, oleje, farby**.  
Skład wyrobów drzewnych rzeźbionych. Ramy. — **Przybory turystyczne** — po cenach katalogów wiedeńskich.



## Pensjonat „Szalas“

zdala od ulicy.

POKOJE SŁONECZNE, TYNKOWANE. —  
KANALIZACJA, WODOCIĄG, ŁAZIENKA.  
KUCHNIA SMACZNA i ZDROWA.

**Ceny od 5 do 8 Koron.**